

Słoneczna, ale burzowa niedziela 5 czerwca 2016r. to dobry czas na spotkanie 19 noworudzkich "Gwarków" i kolejne kilometry na Głównym Szlaku Sudeckim. Wędrowców poprowadził kol. Witek Telus, wspierany merytorycznie przez kol. Czesława Dominasa.

Niezawodny "Smilebus" dowiózł nas do Kudowy Zdroju już około 9:00, skąd wyruszyliśmy wąską uliczką w kierunku osiedla Błonie. Po drodze wizyta w Muzeum Żaby przy budynku Dyrekcji Parku Narodowego Gór Stołowych – polecamy!. Dalsza trasa wznosiła się powoli, leniwie wiodąc asfaltową ścieżką w stronę pierwszych zabudowań. Mały odpoczynek i podziwianie Malinowej Hory z charakterystyczną wieżą przekaźnikową i dalej w drogę, w cieniastą dolinę, ku Jerzykowicom Wielkim. Wioska w nazwie wielka, ale naprawdę niezbyt duża. Z Jerzykowic dalej już łąkami, z "przeskakiwaniem" przez ogrodzenia pastwiska za pomocą zmyślnych drabinek. Miło widzieć, że są jeszcze gospodarze nie atakujący turystów widłami tylko ułatwiający wędrowkę. Na szczycie bezimiennego wzniesienia 513 odpoczynek, a potem zejście w dół Dańczowskiego Potoku przez wawóz leśny. Na początku wsi postój przy wiejskim sklepiku (nadprogramowe godziny pracy ☐). Potem powolne podejście w kierunku linii kolejowej i Przełęczy Lewińskiej, z okazji sesja fotograficzna w łubinach. Może następnym odcinku wybierzemy "miss szlaku"?

Z Przełęczy Lewińskiej dalej w górę, z kolejnymi postojami (coraz trudniejszy marsz w parnym i gorącym powietrzu) i wreszcie osiągamy Przełęcz w Grodźcu. Droga się wyrównuje i wędruje się nieco łatwiej. Słychać jednak groźne pomruki burz, które zdają się krążyć wokół nas, więc idziemy dalej. Kolejny postój dopiero pod szczytem Grodczyna. Kilka osób decyduje się na "atak szczytowy" (to do Korony Sudetów). Schodzimy stromą ścieżką, przez stare wyrobiska wapienia w kierunku wsi Zielone-Ludowe. Przed nami coraz lepiej widoczny stożek Gomoły, ale marsz utrudnia lekki deszcz. Nie zrażeni pogodą docieramy do podnóża wzniesienia. Większa część grupy decyduje się na wejście na szczyt, do ruin Homole. Na szczycie kolejne zdjęcia, historia o białej damie i rycerzach-rabusciach i powrót na szlak.

Spod Gomoły już polna droga, z wizytą wśród koni, w kierunku Dusznik Zdroju. Ponieważ sił w nas nieco zostało zdołaliśmy dojść aż do Parku Zdrojowego, gdzie nad Czarnym Stawem "wkręciliśmy" się na imprezę KGHM. Niestety nie byliśmy na liście gości, więc wróciliśmy na lody i gofry do Parku Zdrojowego, skąd odebrał nas "Smilebus".

Dziękuję wszystkim za udział i wspaniały humor i już teraz zapraszam na odcinek 12 Duszniki Zdrój-Zieleniec-Lasówka.

W. T.

Wzór wypełnienia książeczki GOT:

Data	Trasa wycieczki	Nr grupy	Punktów	Czy	Podpis i nr
odbycia		górskiej	wg reg.	przodownik	legitymacji
wycieczki		wg reg.	GOT	był obecny	przodownika
		GOT			turystyki
					górskiej

05.06.2016r.Kudowa Zdrój-Błonie	S.13	3	tak
05.06.2016r.Błonie-Dańczów	S.13	3	tak
05.06.2016r.Dańczów-Lewińska Przełęcz	S.13	3	tak
05.06.2016r.Lewińska Przełęcz-Grodziec skrzyż.	S.13	4	tak
05.06.2016r.Grodziec skrzyż.-Grodczyn	S.13	2	tak
05.06.2016r.Grodczyn-Gomoła	S.13	2	tak
05.06.2016r.Gomoła-Duszniki Zdrój	S.13	4	tak